

● Tej zimy spadło bardzo dużo śniegu, więc Frania musi również odśnieżyć gałęzie (czeszemy zębami dolną wargę). Nie zapomina także o konarach znajdujących się wysoko na górze! (czeszemy zębami górną wargę).

- Trzeba policzyć, ilu przyjdzie gości (wspólnie ustalamy liczbę) i dla każdego z nich rozłożyć serwetkę na stole (robimy koci grzbiet tyle razy, ilu spodziewamy się gości).
- Frania przygotowuje dla wszystkich baloniki (robimy baloniki).
- Każdy z zaproszonych otrzyma też gwizdek-rurkę (układamy język w rurkę).
- Gdzie są ci goście? Wszystko gotowe, a ich ciągle nie ma! Rozejrzyjmy się z Franią dookoła (ruszamy językiem do przodu, na boki, do góry i na dół).
- W końcu przyszli! Wiewiórka wita ich serdecznie (uśmiechamy się i przesyłamy buźki dla każdego gościa z osobna).
- Po szalonych tańcach wszyscy zaproszeni są na pyszny poczęstunek (mlaskamy).
- Ponieważ trwa karnawał, nie może zabraknąć fajerwerków! (gwizdźmy na przemian długo i kilkakrotnie krótko; za każdym razem na początku gwizdania stukamy językiem o wałek dziąsłowy tak jak przy wymawianiu głoski „t”; powietrze nabieramy nosem).

*O tym przyjęciu przez długie lata będzie opowiadał cały las!*

